Ewangelia Mateusza

Rozdział 24

**Jezus zapowiada zburzenie świątyni w Jerozolimie**

**1**. A gdy Jezus opuszczał świątynię i odchodził, przystąpili uczniowie jego, aby mu pokazać zabudowania świątyni. **2**. A On, odpowiadając, rzekł do nich: Czy nie widzicie tego wszystkiego? Zaprawdę powiadam wam, nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony.

**O znakach zbliżania się końca świata**

**3**. A gdy siedział na Górze Oliwnej, przystąpili do niego uczniowie na osobności, mówiąc: Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak twego przyjścia i końca świata? **4**. A Jezus odpowiadając, rzekł im: Baczcie, żeby was kto nie zwiódł. **5**. Albowiem wielu przyjdzie w imieniu moim, mówiąc: Jam jest Chrystus, i wielu zwiodą. **6**. Potem usłyszycie o wojnach i wieści wojenne. Baczcie, abyście się nie trwożyli, bo musi się to stać, ale to jeszcze nie koniec. **7**. Powstanie bowiem naród przeciwko narodowi i królestwo przeciwko królestwu, i będzie głód, i mór, a miejscami trzęsienia ziemi. **8**. Ale to wszystko dopiero początek boleści. **9**. Wtedy wydawać was będą na udrękę i zabijać was będą, i wszystkie narody pałać będą nienawiścią do was dla imienia mego. **10**. I wówczas wielu się zgorszy i nawzajem wydawać się będą, i nawzajem nienawidzić. **11**. I powstanie wielu fałszywych proroków, i zwiodą wielu. **12**. A ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu oziębnie. **13**. A kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. **14**. I będzie głoszona ta ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec. **15**. Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa - **16**. Wtedy ci, co są w Judei, niech uciekają w góry; **17**. Kto jest na dachu, niech nie schodzi, aby co wziąć z domu swego; **18**. A kto jest na roli, niech nie wraca, by zabrać swój płaszcz. **19**. Biada też kobietom brzemiennym i karmiącym w owych dniach. **20**. Módlcie się tylko, aby ucieczka wasza nie wypadła zimą albo w sabat. **21**. Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie. **22**. A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni. **23**. Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu jest Chrystus albo tam, nie wierzcie. **24**. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby, o ile można, zwieść i wybranych. **25**. Oto przepowiedziałem wam. **26**. Gdyby więc wam powiedzieli: Oto jest na pustyni - nie wychodźcie; oto jest w kryjówce - nie wierzcie. **27**. Gdyż jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego, **28**. Bo gdzie jest padlina, tam zlatują się sępy.

**O końcu świata**

**29**. A zaraz po udręce owych dni słońce się zaćmi i księżyc nie zajaśnieje swoim blaskiem, i gwiazdy spadać będą z nieba, i moce niebieskie będą poruszone. **30**. I wtedy ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy biadać będą wszystkie plemiona ziemi, i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach nieba z wielką mocą i chwałą, **31**. I pośle aniołów swoich z wielką trąbą, i zgromadzą wybranych jego z czterech stron świata z jednego krańca nieba aż po drugi.

**Wezwanie do czujności**

**32**. A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: Gdy gałąź jego już mięknie i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. **33**. Tak i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, tuż u drzwi. **34**. Zaprawdę powiadam wam. Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. **35**. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą. **36**. A o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec. **37**. Albowiem jak było za dni Noego, takie będzie przyjście Syna Człowieczego. **38**. Bo jak w dniach owych przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do tego dnia, gdy Noe wszedł do arki, **39**. I nie spostrzegli się, że nastał potop i zmiótł wszystkich, tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego. **40**. Wtedy dwóch będzie na roli, jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony. **41**. Dwie mleć będą na żarnach, jedna będzie wzięta, a druga zostawiona. **42**. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie. **43**. A to zważcie, że gdyby gospodarz wiedział, o której porze złodziej przyjdzie, czuwałby i nie pozwoliłby podkopać domu swego. **44**. Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie.

**Podobieństwo o wiernym i niewiernym słudze**

**45**. Kto więc jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan postawił nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm o właściwej porze? **46**. Szczęśliwy ów sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego. **47**. Zaprawdę powiadam wam, że postawi go nad całym mieniem swoim. **48**. Jeśliby zaś ów zły sługa rzekł w sercu swoim: Pan mój zwleka z przyjściem, **49**. I zacząłby bić współsługi swoje, jeść i pić z pijakami, **50**. Przyjdzie pan sługi owego w dniu, w którym tego nie oczekuje, i o godzinie, której nie zna. **51**. I usunie go, i wyznaczy mu los z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01